

Premier: W 2011r. deficyt o 10 mld zł mniejszy, niż planowano

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 07, sierpień 2011 00:00

Rafał Rudka

Odśrody: 1995

Premier Donald Tusk spotkał się na nadzwyczajnym posiedzeniu z przedstawicielami Rady Gospodarczej. - *Zwołaliśmy posiedzenie ze względu na szczególne zewnętrzne okoliczności dotyczące światowej gospodarki - zaznaczył premier.*

Donald Tusk powiedział, że polskie papiery dłużne cieszą się stabilną rentownością. - *Jeszcze niedawno nikt nie myślał o tym, że polskie papiery dłużne będą bezpieczniejsze i stabilniejsze niż włoskie czy hiszpańskie. Dzisiaj jest to dla wielu faktem oczywistym - zaznaczył premier.*

Jak dodał, plan konsolidacji, jaki przygotował rząd wiele miesięcy temu, przynosi efekty, jeśli chodzi o deficyt państwa. - *Dzisiaj bez większego ryzyka możemy powiedzieć, że pod koniec roku deficyt budżetu państwa będzie około 10 mld zł mniejszy niż planowano w ustawie - zapowiedział.*

Premier zaznaczył, że na tle innych państw ratingi Polski są dobre. - *Rada Gospodarcza bardzo wysoko oceniła fakt, że Polska swoje tegoroczne potrzeby pożyczkowe zrealizowała w 85 proc. - podkreślił. - To oznacza, że Polacy nie muszą obawiać się problemu niewypłacalności, czy zaburzeń w płatnościach państwa czy instytucji. To ważne w kontekście tego, co obserwowaliśmy w ostatnich dniach w Stanach Zjednoczonych - wyjaśnił szef rządu.*

Premier podkreślił także wagę tzw. elastycznej linii kredytowej. - *Podjęliśmy wiele miesięcy temu decyzję o przedłużeniu i powiększeniu tzw. elastycznej linii kredytowej do 30 mld dolarów - przypomniał. - Dzisiaj jest to jeden z naszych filarów państwowego i finansowego bezpieczeństwa - zaznaczył szef rządu.*

- *Pragnę uspokoić wszystkich, którzy obawiają się o kondycję finansów państwa. Polska jest osadzona na solidnych fundamentach - powiedział premier.*

Zdaniem szefa Rady Gospodarczej przy premierze Jana Krzysztofa Bieleckiego, rynek patrzy spokojnie na polskie obligacje i polską walutę. - *Jedyna kwestia do skomentowania to nadzwyczajna relacja franka do złotówki, która wynika z nadzwyczajnej relacji franka do euro - zaznaczył Jan Krzysztof Bielecki.*

- *Frank jest przewartościowany. Moim zdaniem bank centralny Szwajcarii ma jeszcze instrumenty oddziaływania, działające na osłabienie franka do euro. W tej sytuacji bardzo jest ważne, by nie podejmować żadnych gwałtownych ruchów - powiedział szef Rady Gospodarczej.*

Źródło: premier.gov.pl